

Krzysztof R. Prokop

Arcybiskup Bruno Bernard Heim (1911-2003) : prekursor badań nad prawno-kanonicznymi aspektami heraldyki kościelnej

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 47/1-2, 269-283

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRZYSZTOF R. PROKOP

**ARCYBISKUP BRUNO BERNARD HEIM (1911-2003).
PREKURSOR BADAŃ NAD PRAWNO-KANONICZNYMI
ASPEKTAMI HERALDYKI KOŚCIELNEJ**

Heraldyka kościelna, jakkolwiek rzadko postrzegana w tych kategoriach, ma swoje miejsce również w obrębie prawodawstwa Kościoła katolickiego. Na przestrzeni lat 1644-1951 kolejni papieże wydali kilkanaście dekretów regulujących różne kwestie związane z posługiwaniem się herbami przez instytucje kościelne i duchowieństwo. Nie powinien zatem budzić zdziwienia fakt, że w roku akademickim 1946/1947 obroniony został przez młodego kapłana szwajcarskiego Brunona Bernarda Heima, na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, doktorat właśnie z prawa kanonicznego w oparciu o dysertację „Wappenbrauch und Wappenrecht in der Kirche”, wydaną drukiem już w r. 1947 (w Olten w Szwajcarii). Praca ta doczekała się rychło przetłumaczenia na język francuski i w tej też postaci opublikowana została w Paryżu jako „Coutumes et Droit Héraldiques de l'Eglise”. W późniejszych latach, gruntownie przepracowana przez autora i wydanie powiększona, ukazała się – pod zmienionymi tytułami – także w językach: angielskim (1978, 1981), niderlandzkim (1980) i włoskim (2000), zyskując szerokie uznanie jako kompendium wiedzy o heraldyce kościelnej i o związanym z nią prawodawstwie Stolicy Apostolskiej. Już dla tych chociażby względów warto byłoby poświęcić jej nieco uwagi i przybliżyć sylwetkę jej autora, który pozostawił także inne opracowania z tej tematyki, przede wszystkim zaś sam wykonał ponad 2000 (według innych nawet około 3000) barwnych projektów i rysunków przedstawień heraldycznych, w tym również herbów wielu współczesnych instytucji i hierarchów Kościoła katolickiego (wliczając w to czterech ostatnich papieży). Tymczasem życie i dokonania ks. B. B. Heima godne są ukazania także z wielu innych względów. Ów wychowanek benedyktyńskiego kolegium (gimnazjum) w Engelbergu, kapłan diecezji bazylejskiej, absolwent uniwersytetu we Fryburgu Szwajcarskim oraz rzymskich uczelni: Angelicum, Gregorianum i Papieskiej Akademii Kościelnej, doktor filozofii (tzw. rzymski doktorat) i prawa kanonicznego, obok trwającej przez kilka dziesięcioleci aktywności na polu heraldyki kościelnej, przez 38 lat

z zaangażowaniem służył Stolicy Apostolskiej w strukturach jej dyplomacji – począwszy od stanowiska sekretarza nuncjatury w Paryżu, gdzie dane mu było pracować u boku arcybiskupa Angelo Giuseppe Roncalli'ego (przyszłego papieża Jana XXIII – dziś już błogosławionego), a kończąc na stanowisku pronuncjusza w Wielkiej Brytanii, z którego przeszedł w r. 1985 na emeryturę. On też właśnie w największym stopniu przyczynił się do powołania na stolicę metropolitalną Westminsteru benedyktyna George'a Basila Hume'a, późniejszego kardynała, którego życie, jak i z godnością przyjęta śmierć wskutek późno ujawnionej, nieuleczalnej choroby, stanowiły zbudowanie dla wielu. Samemu powołanie do godności arcybiskupiej ks. Heim zawdzięczał właśnie papieżowi Janowi XXIII, którego beatyfikacji miał jeszcze możliwość dożyć. Zmarł w wieku 92 lat – w roku 2003, a zatem poniższy tekst, jakkolwiek starano się w nim położyć szczególny akcent na zasługi B. Heima na polu badań nad heraldyką kościelną i zwłaszcza związanego z nią prawodawstwa, ma zarazem charakter wspomnienia pośmiertnego.

* * *

Bruno Bernard Heim¹ urodził się dnia 5 III 1911 w Olten w północnej Szwajcarii (na południowy-wschód od Bazylei), w diecezji bazylejskiej, jako syn Bernarda i Elżbiety z domu Studer. Jego rodzina wywodziła się z Neuendorfu w szwajcarskim kantonie Solothurn, a jej najwcześniej poświadczony źródłowo przedstawiciel, to wzmiankowany w latach 1423-1463 Countz Heim(o), posiadający dobra we wspomnianym Neuendorfie. W ważnej dla losów Szwajcarii bitwie z wojskami księcia burgundzkiego Karola Zuchwałego pod Murten (1476) walczył z kolei Hans Heim. W czasach najnowszych rodzina późniejszego arcybiskupa wydała wielu lekarzy i aptekarzy, on sam wszakże nie poszedł w tym względzie w ślady krewnych, lecz zdecydował się na obranie stanu duchownego. Jego powołanie dojrzało w latach nauki gimnazjalnej w benedyktyńskim kolegium w Engelbergu (kanton Unterwalden), założonym w r. 1886 przy tamtejszym opactwie duchowych synów św. Benedykta². Na ten również okres datują się początki zainteresowania

¹ Ogólnie do biografii B. B. Heima zob. m.in.: *Armorial Bruno B. Heim*, ed. by P. Bander van Duren, Gerrards Cross 1981, s. 11nn; *Who's who in the Catholic World*, Wien 1983³, s. 227; A. Weiss, *W drodze do kompendium wiedzy z zakresu heraldyki kościelnej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 36 (1989) z. 4, s. 95-96; G. J. Syndicus, *In memoriam Monsignore Bruno Bernard Heim*, „Der Herold. Vierteljahrschrift für Heraldik, Genealogie und verwandte Wissenschaften” N. F. 16/46/ (2003) z. 9-10, s. 246-251; K. R. Prokop, *Bruno Bernard Heim (1911-2003)*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” 6/17/ (2003) [w druku]. Por. nadto: J. Martin, *Heraldry in the Vatican*, ed. by P. Bander van Duren, Gerrards Cross 1987, wg indeksu; C. A. von Volborth, *The Art of Heraldry*, London 1991, s. 176-177.

² Zob.: *Encyklopedia katolicka*, t. 4, Lublin 1983, kol. 1001 (M. Daniluk).

B. B. Heima, liczącego sobie wówczas 16 lat (1927 r.), heraldyką kościelną, które rozbudził w nim jeden z jego wychowawców gimnazjalnych, o. Placyd Hartmann OSB, sam publikujący artykuły z tej tematyki³.

Po dopełnieniu edukacji w zakresie szkoły średniej (liceum) w Kollegium Schwyz, przyszedł hierarcha Kościoła katolickiego – wówczas już jako kleryk – skierowany został przez przełożonych na studia filozoficzno-teologiczne do Rzymu, gdzie ukończył kurs filozofii w powierzonym dominikanom Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza z Akwinu („Angelicum”) i tam też uzyskał w tej dziedzinie, w r. 1934, stopień naukowy (tzw. rzymski doktorat, na Wydziałach Teologicznych uczelni polskich nostryfikowany wówczas jako magisterium), na podstawie pracy traktującej o przyjaźni w pismach Akwinaty (ukazała się drukiem w tymże roku 1934 jako „Die Freundschaft nach Thomas von Aquin”). Kurs teologii odbył z kolei w rodzinnym kraju, na uniwersytecie we Fryburgu Szwajcarskim, i po jego ukończeniu mógł przystąpić do święceń kapłańskich. Otrzymał je dnia 29 VI 1938 w Solothurn, stolicy biskupstwa bazylejskiego, jako duchowny tej właśnie diecezji⁴.

Po święceniach skierowany został do pracy na stanowisku wikariusza, którym był w latach 1938-1942 początkowo w Arbon, a następnie w jednej z parafii w samej Bazylei. W roku 1942 wysłany został przez zwierzchność kościelną ponownie do Rzymu, tym razem na studia specjalistyczne w zakresie prawa kanonicznego, które podjął w Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim („Gregorianum”). Musiał je wszakże przerwać zaledwie w roku następnym, co związane było ze zmienioną sytuacją na frontach II wojny światowej. Sam o tym wspominał po latach: *[W roku] 1943 musiałem przerwać moje studia w Akademii Papieskiej [sic]. Front został przelamany. Powierzono mi wówczas zorganizowanie pomocy dla 10 000 internowanych żołnierzy włoskich. Było tam również wielu Polaków, którzy uciekli z niemieckich obozów jenieckich. W Szwajcarii Polacy nie byli w obozach [dla internowanych]. Mieli oni więcej swobody i pracowali w małych fabrykach lub przy rodzinach. Emmental [gdzie wielu ich przebywało] to region protestancki. Dlatego Polacy przychodzili do mnie na Msze św., do spowiedzi, etc.*⁵

Lata 1943-1945 wypełnia w biografii ks. Brunona B. Heima praca duszpasterska wśród żołnierzy włoskich, internowanych w obozach w Oberaargau i Emmental. Działo się to po odsunięciu Benito Mussoliniego od władzy we Włoszech i odstąpieniu tego kraju od sojuszu z III Rzeszą. W neutralnej Szwajcarii znalazło się

³ *Armorial Bruno B. Heim*, s. 12; G. J. Syndicus, *In memoriam...*, s. 248.

⁴ *Armorial Bruno B. Heim*, s. 12; G. J. Syndicus, *In memoriam...*, s. 249; *Annuario Pontificio per l'anno 2003*, Citta del Vaticano 2003, s. 936.

⁵ List do autora z daty: Olten, 4 VIII 1992 (tłumaczenie własne).

w tym czasie również wielu Polaków – przede wszystkim byłych żołnierzy, walczących w r. 1940 we Francji, którzy przekroczyli granicę szwajcarską wraz z żołnierzami francuskimi i zostali tu internowani – początkowo w obozach na terenie kantonu berneńskiego (Emmental, Madiswil, Wassen), a później rozlokowani także w innych regionach kraju⁶. Jednym z tutejszych kapłanów, rodowitych Szwajcarów, który podjął się wśród nich posługi duszpasterskiej, był właśnie 32-letni wówczas ks. Heim (jakkolwiek oczywiście nie władał on językiem polskim, lecz niemieckim, francuskim i włoskim). W tym charakterze przyszły arcybiskup udzielał się aż do końca II wojny światowej.

Po jej zakończeniu, w roku akademickim 1946/1947, Bruno Bernard Heim mógł powrócić do Wiecznego Miasta, by dokończyć przerwane studia kanonistyczne na „Gregorianum”. Faktycznie też rychło uwieńczył je doktoratem z prawa kościelnego, który uzyskał w oparciu o wspomnianą na początku dysertację „Wappenbrauch und Wappenrecht in der Kirche” (druk: 1947). Była to zatem praca z zakresu heraldyki kościelnej, wyróżniająca się wszakże na tle innych opracowań z owej tematyki w szczególności tym, że nadrzędnym celem, jaki postawił sobie w niej autor, było przeprowadzenie systematyzacji – w oparciu o tradycję oraz dotychczasowe ustawodawstwo Stolicy Apostolskiej – różnych zjawisk i zwyczajów wiążących się z używaniem herbów i godeł przez osoby duchowne (przede wszystkim hierarchów) oraz przez różne instytucje istniejące w obrębie Kościoła katolickiego (zwłaszcza chodziło o zakony i zgromadzenia zakonne). Zarówno tedy na nią samą, jak i na jej autora, również dlatego warto zwrócić uwagę, tudzież o powstaniu i istnieniu tego rodzaju dysertacji przypomnieć, jako że po dziś dzień mało kto dostrzega powiązania pomiędzy heraldyką kościelną i prawem kanonicznym, tym bardziej zaś świadom jest ich charakteru. Na gruncie polskim związek ów starał się ostatnio wyeksponować E. Gigilewicz, opierając się zresztą w tym względzie w pełnej rozciągłości na opracowaniach właśnie B. B. Heima – jakkolwiek nie na samej dysertacji z roku 1947, lecz na późniejszych publikacjach, o których mowa będzie poniżej⁷.

Równocześnie z finalizowaniem studiów kanonistycznych w Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim, ks. Bruno B. Heim podjął naukę również w Papieskiej Akademii Kościelnej w Rzymie, kształcącej kadry dla służby dyplomatycznej Stolicy Apostolskiej. Ukończył ją w roku 1947, w którym też rozpoczął faktycznie pracę

⁶ J. Wójtowicz, *Historia Szwajcarii*, Wrocław 1989, s. 235-237 (także s. 233-235).

⁷ E. Gigilewicz, *Ustawodawstwo heraldyki kościelnej*, [w:] *Kościół i historia. Drogi i wzajemne powiązania*, pod red. S. Tylusa i J. Wąkusza, Lublin 2001, s. 153-164. Zob. także: A. Weiss, *W drodze do kompendium...*, s. 95-102; tenże, *Wybrane zagadnienia z heraldyki kościelnej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 38-39 (1991-1992) z. 4, s. 5-19; tenże, *Heraldyka kościelna*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 729nn.

w dyplomacji watykańskiej. Jego pierwszą placówką była mianowicie nuncjatura apostolska w Paryżu, gdzie objął obowiązki *attaché* nuncjatury i zarazem sekretarza osobistego ówczesnego przedstawiciela papieża Piusa XII w Republice Francuskiej, arcybiskupa Angelo Giuseppe Roncalli'ego (nuncjuszem tu był od r. 1944), który sam objąć miał w jedenaście lat później Stolicę Piotrową jako Jan XXIII – dziś już błogosławiony Kościoła katolickiego. Na placówce dyplomatycznej we Francji ks. Heim pracował u jego boku przez cztery i pół roku (1947-1951), zdobywając cenne doświadczenia, które okazały się przydatne szczególnie wówczas, kiedy jemu samemu przyszło w jakiś czas później podjąć obowiązki delegata apostolskiego i pronuncjusza w kilku krajach.

Mimo licznych obowiązków Bruno Bernard Heim nie zaniechał w tym okresie wcześniejszych pasji heraldycznych, a co więcej, zatroszczył się o przetłumaczenie swej dysertacji doktorskiej na język francuski i jej opublikowanie w tej postaci, co faktycznie nastąpiło w r. 1949. Niepokaźna pod względem objętości książka „*Coutumes et Droit Héraldiques de l'Eglise*”, skromnie jeszcze zilustrowana własnymi rysunkami autora, w o wiele jednak większym stopniu przyczyniła się do upowszechnienia ustaleń ks. Heima, aniżeli wydana dwa lata wcześniej w jego rodzinnym Olten, w skromnym nakładzie, wersja niemiecka. Rozpocząła ją przy tym przedmowa cieszącego się wówczas znacznym autorytetem amerykańskiego heraldyka szkockiego pochodzenia (ale zamieszkałego w Szwajcarii) Donalda Lindsay'a Galbreath'a, który *nota bene* zmarł w roku ukazania się rzeczonyj pozycji*.

Z Paryża późniejszy arcybiskup przeniesiony został do Wiednia, gdzie przez trzy lata (1951-1954) był pierwszym sekretarzem i audytorem nuncjatury – za nuncjusza Giovanni'ego Dellepiane (zmarł on w r. 1961 niedługo przed konsystorzem, na którym Jan XXIII zamierzał kreować go kardynałem). Kolejnych siedem lat w biografii Brunona Bernarda Heima to praca w nuncjaturze apostolskiej w Republice Federalnej Niemiec (Niemczech Zachodnich), mającej siedzibę w Bad Godesberg, na stanowisku wpierw audytora, a później radycy. Jako audytor miał tam możliwość współpracować w początkowym okresie z prałatem Guido Del Mestrin (jako radcą), późniejszym kardynałem. Przez trzy miesiące, tj. od połowy grudnia 1959 do połowy lutego 1960 r., ks. Heimowi przyszło kierować pracami nuncjatury niemieckiej w charakterze *chargé d'affaires* – po tym, jak dotychczasowy nuncjusz, arcybiskup Louis Joseph Muench (powołany na tą placówkę 9 III 1951), zakończył swą misję dyplomatyczną w związku z kreowaniem go 14 XII 1959 przez papieża Jana XXIII kardynałem. Nowy nuncjusz, arcybiskup Corrado Bafile (również późniejszy purpurat), nominację uzyskał 13 II 1960. W półtora roku po tym

* Zob.: G. Oswald, *Lexikon der Heraldik*, Leipzig 1984, s. 142.

fakcie samodzielna placówka dyplomatyczna przypadła również ks. Brunonowi B. Heimowi, wyniesionemu w związku z tym do godności arcybiskupiej. We wcześniejszym okresie pracy w dyplomacji watykańskiej otrzymał on 9 VIII 1948 honorowy tytuł tajnego szambelana papieskiego, a 16 I 1959 prałata domowego Jego Świątobliwości⁹.

Arcybiskupem tytularnym Xanthus (starożytnie biskupstwo w Likii) papież Jan XXIII prekonizował swego niegdysiejszego sekretarza z okresu misji dyplomatycznej we Francji dnia 9 XI 1961 i powierzył mu obowiązki delegata apostolskiego w Skandynawii. Konsekracja nominata odbyła się już 10 XII tr. w katedrze św. Urusa i św. Wiktora w Solothurn – pierwszej świątyni jego macierzystej diecezji bazylijskiej, a dopełnił jej ordynariusz *loci*, biskup Franziscus von Streng († 1970), wspólnie z biskupem Kopenhagi Johannesem Theodorem Suhrem OSB (zmarł on w r. 1997 w wieku 101 lat) i tytulariuszem Thuburnica Heinrichem Tenhumbergiem († 1979), ówczesnym sufraganem z Monasteru (Münster). Przez przyjęcie sakry z rąk biskupa von Strenga, arcybiskup Heim włączony został do tej samej linii sukcesji apostolskiej, do której należała większość papieży z trzech ostatnich stuleci, a w tej liczbie zarówno bł. Jan XXIII, jak i Jan Paweł II [zob. *Aneks* na końcu artykułu]¹⁰.

Funkcję delegata apostolskiego w trzech królestwach Skandynawii (Dania, Norwegia i Szwecja) Bruno Bernard Heim sprawował w latach 1961-1969, będąc zarazem – od roku 1966, pierwszym w dziejach pronuncjuszem w sąsiedniej Finlandii (po ustanowieniu tamże nuncjatury). Kolejną placówką dyplomatyczną, jaka została powierzona szwajcarskiemu hierarsze – już wszakże przez nowego papieża Pawła VI, był Kair (w krajach skandynawskich zastąpił go wówczas pochodzący z Ljubljany w Słowenii włoski prałat Giuseppe (abkar). Jako pronuncjusz w Egipcie arcybiskup Heim pracował w latach 1969-1973, łącząc ową funkcję z obowiązkami dyrektora egipskiej «Caritas». Po upływie czteroletniej kadencji nominację na nowego pronuncjusza w Arabskiej Republice Egiptu otrzymał 3 VIII 1973 Francuz Achille Glorieux, podczas gdy Bruno Bernard Heim ustanowiony został jeszcze 17 VII tr. delegatem apostolskim w Wielkiej Brytanii, gdzie przyszło mu objąć placówkę istniejącą od roku 1938.

Na tak prestiżowej funkcji pozostawał przez trzy kadencje, tj. pełnych dwanaście lat (1973-1985), przy czym w r. 1982 – bezpośrednio przed wizytą papieską

⁹ Dla tego okresu zob.: *Armorial Bruno B. Heim...*, s. 12-25; G. J. Syndicus, *In memoriam...*, s. 249.

¹⁰ *Successio apostolica consecrationis episcopalis Exc [ellentissi] mi ac Rev [erendissi] mi Domini [Georgii Basilii] Hume* (mszp ze zbiorów B. B. Heima), s. 1-6; G. J. Syndicus, *In memoriam...*, s. 249; *Annuario Pontificio per l'anno 2003*, s. 936. Zob. nadto: *Die Bischöfe der deutschsprachigen Länder 1945-2001. Ein biographisches Lexikon*, hrsg. v. E. Gatz, Berlin 2001, s. 75nn, 411nn.

w tym kraju – został podniesiony do rangi pronuncjusza. W tym okresie aż dziewiętnastokrotnie przyszło mu prowadzić sprawy związane z nominacjami nowych biskupów angielskich. Wyjątkowy charakter miała kwestia obsadzenia w r. 1976 wakującej po śmierci kardynała John'a Heenan'a stolicy prymasowskiej Westminster. Z listy 95 zaproponowanych kandydatów arcybiskup Heim wyłonił ostatecznie trzy nazwiska – owo zwyczajowe *terno*, które przekazane zostało do Kongregacji Biskupów w Rzymie. W duchu ekumenizmu, przełamując istniejące od stuleci bariery i uprzedzenia, papieski dyplomata konsultował w tej materii również zwierzchnika wspólnoty anglikańskiej, arcybiskupa Canterbury i prymasa Anglii Donalda Coggana, który to właśnie zarekomendować miał osobę ówczesnego opata benedyktynów z Ampleforth. o. George'a Basila Hume'a. Faktycznie też ów skromny benedyktyn z hrabstwa North Yorkshire uzyskał 9 II 1976 prekonizację na stolicę metropolitalną Westminsteru ze strony papieża Pawła VI, a już 24 V tr. kreowany został kardynałem. Pomędzy tymi dwoma datami, dnia 25 III 1976, miała miejsce w archikatedrze westminsterskiej w Londynie sakra nowego metropolity, której udzielił mu właśnie arcybiskup Bruno Bernard Heim (współ z tytulariuszem Nova Barbara Basilem Christopherem Butlerem OSB, sufraganem w archidiecezji Westminster, i John'em Gerardem McClean'em, ordynariuszem Middlesbrough). Również w okresie pełnienia przez B. B. Heima funkcji delegata apostolskiego w Wielkiej Brytanii, w półtora roku po G. B. Hume'ie, nominację biskupią (jako ordynariusz Arundel & Brighton) uzyskał także obecny metropolita Westminsteru, kardynał Cormac Murphy-O'Connor. Arcybiskupowi Heimowi przyszło też organizować pielgrzymkę papieża Jana Pawła II do Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, która miała miejsce w dniach od 28 V do 2 VI 1982 i była jak dotychczas jedyną wizytą namiestnika Chrystusowego w tym kraju¹¹. W okresie kilkunastoletniej misji dyplomatycznej w Londynie szwajcarski hierarcha wykazał się niezwykłym taktem i wyczuciem w sprawach interkonfesyjnych, zgoła nieodzownym na gruncie brytyjskim, przełamując i obalając wiele stereotypów, z którymi kojarzony był przez anglikańską większość społeczeństwa tego kraju katolicyzm. Z tego chociażby względu uzasadnione wydaje się przydawane B. B. Heimowi miano osoby wybitnie zasłużonej na polu ekumenizmu¹².

Owych dwanaście lat pobytu w Wielkiej Brytanii stanowiło także w życiu arcybiskupa Heima czas intensywnej aktywności na polu heraldyki, w tym i dalszych

¹¹ Zob.: „L'Osservatore Romano” 24 (2003) nr 9, s. 20-21.

¹² Zob. np. nekrologi, jakie ukazały się w prasie brytyjskiej po śmierci B. B. Heima, m.in. w „The Times” z 25 III 2003 (dodatek „The Register”), „Guardian” z 25 III 2003 (P. Stanford), „Independent” z 26 III 2003 (P. Barnes), czy również „Catholic Times” z 30 III 2003 (P. Barnes). Por. nadto: *Armorial Bruno B. Heim*, s. 26nn; G. J. Syndicus, *In memoriam...*, s. 249.

prac w zakresie jej teorii. Począwszy od roku 1974 na powrót zajął się on tematyką historycznych, prawnych i artystycznych aspektów heraldyki Kościoła katolickiego. Na fundamencie swej niegdysiejszej dysertacji doktorskiej, ale z wykorzystaniem większej liczby materiałów, B. B. Heim przystąpił do opracowania nowego kompendium z tej problematyki – tym razem w języku angielskim, co gwarantowało mu możliwie najszerszy odbiór we współczesnym świecie. Bogato ilustrowana rysunkami wykonanymi przez samego autora książka pt. „Heraldry in the Catholic Church. Its origin, customs and laws”, ukazała się nakładem wydawnictwa Van Duren Publishers z Gerrards Cross w październiku 1978 r. – w dwa tygodnie po śmierci papieża Jana Pawła I, którego herb umieszczony został na samym początku tej edycji. Na jej obwołucie zamieszczono też zwięzłą notę o zawartości dzieła arcybiskupa Heima, w której znalazły się i następujące informacje: *W roku 1949 autor napisał „Coutumes et Droit Héraldiques de l’Eglise” (Paris), która to [książka] była przez dwie dekady najbardziej miarodajną i wszechstronną pracą na temat praw i zwyczajów heraldyki w Kościele katolickim. Od kiedy na tron św. Piotra wstąpił papież Paweł VI, nastąpiły w tej materii liczne zmiany, [z których] niejedna przeprowadzona [została] za sugestią [samego] arcybiskupa Heima. W rezultacie powyższego, jego wcześniejsze opracowanie wymagało całościowego przepracowania, uaktualnienia i [przy tym] powiększenia. Liczne papieskie dekrety, dotyczące innych kwestii kościelnych, spowodowały, iż konieczna stała się zmiana [również w materii] praw i zwyczajów heraldycznych. Tego rodzaju zmiany nie zostały przewidziane przez prawników, którzy zredagowali nowe przepisy w przedmiocie szczebli hierarchii [kościelnej]. Przez kilka lat całkowicie brakowało w tym względzie miarodajnych wskazówek i informacji. Monsignore Heim przystąpił do sformułowania spójnych zasad, które mogłyby znaleźć zastosowanie w całym Kościele, i dostarczenia nowych fundamentów, na których mogłyby oprzeć się w przyszłości wszystkie kwestie dotyczące heraldyki [kościelnej]* (tłum. własne).

Pierwsze wydanie owej książki, zawierającej także „praktyczny” rozdział na temat tworzenia nowych herbów dla osób powołanych na różne godności w Kościele katolickim, szybko uległo wyczerpaniu, w związku z czym zrodził się zamiysł wznowienia owego tytułu. Już też we wrześniu 1981 r. ukazało się drugie wydanie, w stosunku do pierwszego wszakże powiększone i uzupełnione. Przed wszystkim pojawił się tam nowy rozdział, traktujący o herbie wybranego na Stolicę Piotrową jesienią 1978 r. Jana Pawła II, omówionym na szerszym tle polskiej heraldyki (bynajmniej nie kościelnej). Autor podjął mianowicie próbę uzasadnienia obecności w herbie Papieża-Polaka litery „M” (umieszczanie liter w tarczy herbowej jest sprzeczne z „klasycznymi” regułami sztuki heraldycznej), wskazują na inne tego rodzaju przykłady z obszaru Polski. Niestety, w tym akurat względzie intuicja cokolwiek go zawiodła, jako że dopatrywanie się obecności liter w takich polskich

herbach rodowych, jak Awdaniec (Abdank, Habdank), Dębno czy Śreniawa (Śrze-niawa), jest zgoła nietrafne, tym bardziej zaś za chybione należy uważać upatrywanie pierwowzoru dla herbu biskupiego Karola Wojtyły w herbach rodów Massalskich czy Mikulińskich. Nie inaczej należy ocenić dopatrywanie się podobieństw pomiędzy zwyczajami heraldycznymi w Szwajcarii i Polsce. Pomimo tych, skądinąd niebagatelnych mankamentów, w kontekście dodanego w drugiej edycji książki B. B. Heima rozdziału o wizerunku herbowym papieża Jana Pawła II za godny podkreślenia i docenienia uznać trzeba sam fakt, że tekst ów przyczynić się mógł do wzrostu zainteresowania na Zachodzie problematyką odrębności polskiej heraldyki, dotąd raczej w znikomym stopniu uświadamianej sobie w kręgach zachodnioeuropejskich heraldyków.

Nowa publikacja książkowa arcybiskupa Heima, jakkolwiek wydana w języku zapewniającym recepcję jej treści w wielu krajach świata, doczekała się jeszcze w następnych latach tłumaczeń. Wpierw przetłumaczona została na język niderlandzki i w tej postaci ukazała się drukiem w r. 1980 jako „Kerklijke heraldiek van 1270 tot Johannes Paulus II”. Dwie dekady później, w Roku Jubileuszowym 2000, watykańska oficyna wydawnicza Libreria Editrice Vaticana wydała z kolei jej włoskie tłumaczenie, oparte na edycji angielskiej z 1981 r., zawierające podobny materiał ilustracyjny, co tamta. Mając na uwadze wcześniej wspomniane publikacje szwajcarskiego prałata, tj. te z r. 1947 i 1949 – odpowiednio w języku niemieckim oraz francuskim, stwierdzić można, że poczynione przez niego ustalenia i spostrzeżenia w materii zwyczajów heraldyki kościelnej, tudzież odnoszącego się do niej prawodawstwa, zostały w należyty sposób upowszechnione. Tym niemniej o żywszym zainteresowaniu nimi mówić można w zasadzie jedynie w odniesieniu do kręgu specjalistów, tak samo, jak jej autor, zgłębiających zagadnienia z obszaru heraldyki (nie tylko Kościoła katolickiego), podczas gdy tzw. żywa heraldyka, wyrażająca się w powstawaniu nowych kompozycji heraldycznych – przede wszystkim herbów osobistych duchownych nowo włączonych do Kolegium Biskupiego, zdaje się niejednokrotnie rozmijać z próbą systematyzacji podjętą przez B. B. Heima¹³.

W powyższym kontekście godzi się odnotować, że poszczególne wydania swego kompendium heraldyki kościelnej (począwszy od pierwszego, z r. 1947) arcybiskup Heim nie omieszczał zaopatrzyć w wypisy z odnośnego prawodawstwa Ko-

¹³ Ogólnie do tematyki heraldyki kościelnej zob. także m.in.: H. G. Ströhl, *Die Heraldik der katholischen Kirche*, Wien 1910; D. L. Galbreath, *Papal Heraldry*, London 1970; G. Oswald, *Lexikon der Heraldik*, s. 224-226; J. Martin, *Heraldry in the Vatican*, passim; P. Dudziński, *Zasady heraldyki kościelnej*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” R. 1989 nr 3, s. 10-19, 44-50; A. Weiss, *Wybrane zagadnienia...*, s. 5-19; W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godel zakonnych*, Łódź 1994; G. Bascapè, M. Del Piazzo, *Insegne e simboli. Araldica pubblica e privata medievale e moderna*, Roma 1999 [reprint], s. 315-413.

ściota katolickiego, w owych nowszych edycjach (tj. z roku 1978 i następnych) ujęte w postaci aneksu źródłowego¹⁴. Znajdziemy w nim mianowicie zasadniczo odpowiednie fragmenty (w pojedynczych przypadkach pełne teksty) w sumie dwudziestu dokumentów Stolicy Apostolskiej, tj. zarówno samych papieży, jak i rzymskich kongregacji, poczynając od konstytucji apostolskiej „*Militantis Ecclesiae regimini*” Innocentego X (z 19 XII 1644), a na instrukcji („*Instructio circa vestes, titulos et insignia generis Cardinalium, Episcoporum et Praelatorum ordine minorum*”) Pawła VI z 31 III 1669 kończąc. Pozostali papieże (obok dwóch wymienionych właśnie), których ustawodawstwo z zakresu heraldyki kościelnej uwzględnił w swych pracach B. B. Heim, to: Aleksander VII (dekret z 27 IX 1659), Benedykt XIV (trzy dokumenty z lat 1744-1752), Pius VI (r. 1796), Pius VII (r. 1818 i 1823), św. Pius X (*motu proprio* z 21 II 1905), Pius XI (konstytucja apostolska z 15 VIII 1934) i Pius XII (dekret z 12 V 1951)¹⁵. Trudno orzec, czy szwajcarskiemu heraldykowi faktycznie udało się zestawić i spżytkować w swym kompendium wszystkie dokumenty Stolicy Apostolskiej, odnoszące się w sposób bezpośredni lub tylko pośredni do interesującej go problematyki, czy też jednak dalsza kwerenda w tej materii zaowocowałaby nowymi jeszcze ustaleniami.

Publikacje, o których była mowa powyżej, to nie jedyne wydawnictwa książkowe autorstwa B. B. Heima. Jeszcze w roku 1974 ukazała się jego praca „*L'oeuvre héraldique de Paul Boesch*”, a w dwadzieścia lat później, w r. 1994, bogato ilustrowane przez autora opracowanie o charakterze studium źródłowego „*Or and Argent*”, traktujące o obecności i znaczeniu w przedstawieniach herbowych tzw. metali, czyli złota i srebra, oraz o zasadach ich „współistnienia” z barwami heraldycznymi. Nie należy też zapominać, że arcybiskup Heim sam zaprojektował od dwóch do trzech tysięcy herbów (według rozbieżnych szacunków), których barwne rysunki każdorazowo własnoręcznie wykonywał – nieraz nawet w kilku wersjach. Przy takiej ilości projektów wypracował też własny styl – na tyle wyrazisty i posiadający odrębne cechy, że jest on stosunkowo łatwy do rozpoznania nie tylko przez fachowców. Wyjątkowe miejsce w spuściźnie heraldycznej B. B. Heima zajmuje wszakże założony przez niego i prowadzony przez lata album „*Liber amicorum et illustrorum hospitum quem Bruno Bernardus Heimo archiepiscopus tit. Xan-*

¹⁴ Np.: B. B. Heim, *Coutumes et Droit Héraldiques de l'Eglise*, Paris 1949, s. 171-181; tenże, *Heraldry in the Catholic Church. Its origin, customs and laws*, Gerrards Cross 1978, s. 154-164; tenże, *Kerkelijke heraldiek van 1270 tot Johannes Paulus II*, Awerbode-Helmond 1980, s. 159-169; tenże, *L'araldica nella Chiesa Cattolica. Origini, usi, legislazione*, Città del Vaticano 2000, s. 169-187.

¹⁵ W języku polskim poszczególne te dokumenty omówił ostatnio pokrótce, opierając się na holenderskim wydaniu pracy B. B. Heima (tj. z r. 1980), E. Gigilewicz, *Ustawodawstwo heraldyki kościelnej*, s. 153-164.

thiensis dilectis suis sibi que in monumentum armorum in signis ornavit". Zawiera on barwne rysunki herbów, namalowane przez samego arcybiskupa Heima, odnoszące się do liczego grona osób, z którymi stykał się w okresie długoletniej pracy w dyplomacji papieskiej, a wśród których są niemal wszyscy ówczesnie monarchowie europejscy, liczni potomkowie niegdyś panujących dynastii, przedstawiciele rodów arystokratycznych, również niektórzy politycy legitymujący się skromniejszym rodowodem, a przede wszystkim wielce okazałe grono hierarchów Kościoła katolickiego (spośród Polaków m.in. kardynał Andrzej Maria Deskur), tudzież dostojników innych Kościołów chrześcijańskich (anglikańskiego i luterańskich ze Skandynawii). Osobliwość tego albumu stanowi to, iż pod każdym z owych wizerunków widnieje własnoręczny podpis osoby, do której dany herb się odnosi. W roku 1981, w związku z 70. urodzinami B. B. Heima, przygotowano w Wielkiej Brytanii książkowe wydanie reprodukcji wybranych rysunków z „Liber amicorum...”, które w założeniu miało stanowić pierwszą część dwutomowej edycji. Jako że ów zapowiadany drugi wolumin nigdy jednak nie ujrzał światła dziennego w druku, podczas gdy pierwszy zawiera w większości czarno-białe reprodukcje barwnych wszak w oryginale wizerunków, ich autor we własnym zakresie postarał się o wykonanie – w roku 1995 – kilkadziesiąt fotokopii całego albumu, wiernie oddających (w kolorze) jego zawartość. Nie trafiły one nigdy na półki księgarń, lecz przekazane zostały przez B. B. Heima wybranym bibliotekom i instytucjom naukowym (jeden z egzemplarzy ofiarował do Biblioteki Watykańskiej) oraz niektórym zaprzyjaźnionym badaczom. Sam oryginał „Liber amicorum...” przekazany został przezeń do bogatego w liczne wartościowe rękopisy, tudzież zabytki sztuki drukarskiej z minionych stuleci, księgozbioru benedyktyńskiego opactwa w szwajcarskim Engelbergu – miejsca, gdzie zrodziły się zainteresowania heraldyczne późniejszego arcybiskupa.

Co się tyczy jeszcze publikacji Brunona B. Heima, nie sposób pominąć faktu, że był on autorem syntetycznego hasła „Heraldique ecclesiastique” w znanym dobrze każdemu kanoniście wydawnictwie encyklopedycznym „Dictionnaire de droit canonique”¹⁶. Analogiczne hasło opracował on również do popularnego w jeszcze szerszych kręgach niemieckiego słownika kościelnego „Lexikon für Theologie und Kirche”¹⁷. Dowodzi to autorytetu, jakim – już na długo przed nominacją biskupią – ks. Heim cieszył się jako znawca heraldyki kościelnej w różnych środowiskach naukowych. Fakt ów znalazł odzwierciedlenie również w licznych członkostwach (w tym

¹⁶ *Dictionnaire de droit canonique*, t. 5, Paris 1950, kol. 1103.

¹⁷ *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 5, Freiburg im Breisgau 1960, kol. 238-240. W najnowszym wydaniu tego leksykonu, z roku 1995, hasło „Kirchliche Heraldik” jest już czyjeż innego autorstwa (mianowicie Toni Diedericha).

i honorowych) w korporacjach i stowarzyszeniach uczonych, tudzież w nadanych B. B. Heimowi odznaczeniach oraz innych zaszczytnych wyróżnieniach. Był on mianowicie długoletnim członkiem Międzynarodowej Akademii Heraldyki, jak też wielu krajowych i regionalnych towarzystw heraldycznych (m.in. szwajcarskiego, zasiadając w jego Radzie, austriackiego „Adler” z siedzibą w Wiedniu, niemieckiego „Herold” w Berlinie, włoskiego „Collegio Araldico” w Rzymie, czy również brytyjskich: Heraldry Society London, Heraldry Society of Scotland, Cambridge University Heraldic & Genealogical Society). Należał także do hiszpańskiej Real Academia de la Historia (z siedzibą w Madrycie) oraz włoskiej Accademia Archeologica Italiana, a prócz tego wyróżniony został nagrodą Akademii Francuskiej oraz Palmami Akademijskimi (Palmes Académiques). Obok wielu odznaczeń i orderów cywilnych, jakie otrzymał (w tej liczbie francuska Legia Honorowa, Order Zasługi Republiki Włoskiej, Wielki Order Zasługi z Gwiazdą Republiki Federalnej Niemiec, także odznaczenia austriackie, brytyjskie, egipskie i fińskie), był on również honorowym rycerzem i kapłanem bożogrobców i krzyżaków oraz zakonów rycerskich: kawalerów maltańskich, śś. Maurycego i Łazarza, jak też św. Jana Jerozolimskiego (anglikański).

Praca Brunona Bernarda Heima w dyplomacji papieskiej dobiegła końca wraz z przejściem przezeń na emeryturę dnia 18 VIII 1985 – w 75. roku życia. Jego następcą na placówce dyplomatycznej w Londynie ustanowiony został w pół roku później włoski hierarcha Luigi Barbarito (21 I 1986). Jako emeryt arcybiskup Heim powrócił do rodzinnego Olten w Szwajcarii, gdzie odtąd mógł poświęcić się w większym jeszcze stopniu swoim pasjom heraldycznym. Nadal czynny i udzielający się na wielu płaszczyznach, we wrześniu 1995 r. wziął udział w zorganizowanym w Krakowie IX Międzynarodowym Kolokwium Heraldycznym, gdy z kolei do Wielkiej Brytanii zawitał po raz ostatni jeszcze w czerwcu 2001 r., licząc sobie wówczas 90 lat. Dane mu też było dożyć beatyfikacji papieża Jana XXIII (miała ona miejsce 3 IX 2000), swego niegdysiejszego przełożonego z okresu pracy w nuncjaturze apostolskiej w Paryżu, któremu zawdzięczał włączenie do Kolegium Biskupiego. W tym już wszakże czasie stan zdrowia arcybiskupa B. B. Heima szybko się pogarszał, tak iż czy to wykonywanie kolejnych rysunków herbów, czy tym bardziej pisanie – przede wszystkim listów (mimo to do końca starał się zachowywać właściwą sobie solidność w prowadzeniu korespondencji, której ilość stanowiła dlań niemałe wyzwanie), sprawiało mu coraz większą trudność. Jeszcze zresztą w r. 1989 przeszedł w Bad Kreuznach skomplikowaną operację stawów biodrowych, co nie pozostało bez wpływu z kolei na swobodę poruszania się. W ostatnich trzech latach życia znajdował się pod stałą opieką s. Regulinde Huckle OSB ze szwajcarskiego opactwa St. Lioba.

Zmarł Bruno Bernard Heim dnia 17 III 2003 (w niespełna dwa tygodnie po 92. urodzinach) w rodzinnym Olten, w Domu św. Marcina (dla Osób w Podeszłym

Wiek) – Altersheim St. Martin). Uroczystości pogrzebowe odbyły się 28 III tr. w kościele św. Marcina w Olten, a przewodniczył im ordynariusz *loci*, biskup bazylijski Kurt Koch, wspólnie z nuncjuszem apostolskim w Szwajcarii, arcybiskupem Pier Giacomo De Nicolo. Wziął w nich udział także emerytowany arcybiskup-metropolita Fryburga Bryzgowijskiego Oskar Saier oraz ordynariusz Arundel & Brighton Kieran Thomas Conry, jako przedstawiciel katolickiego episkopatu Wielkiej Brytanii, jak również opaci benedyktyńscy: Berchtold Müller z Engelbergu, Lukas Schenker z Mariastein i Georg Holzherr z Einsiedeln (emerytowany) oraz opat cysterski z Hauterive Mauro-Giuseppe Lepori. Okolicznościowe kazanie, w którym ukazano sylwetkę i dokonania zmarłego hierarchy, wygłosił wtenczas zaprzyjaźniony przez lata z B. B. Heimem o. Augustinus Heinrich Henckel von Donnersmarck z zakonu premonstratensów (norbertanów), honorowy kanonik kapituły kolońskiej. Ciało arcybiskupa Heima złożono na cmentarzu w Neuendorf, gdzie spoczywają bliżsi i dalsi krewni szwajcarskiego prałata¹⁸.

* * *

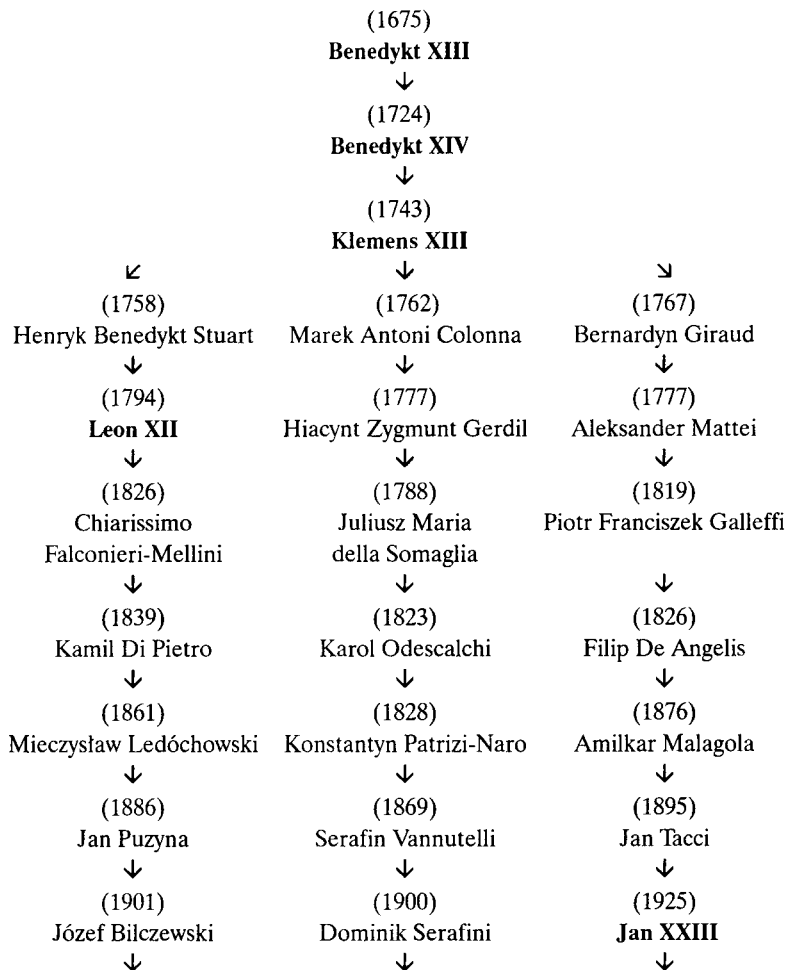
Od momentu śmierci Brunona Bernarda Heima upłynęło jak dotąd stosunkowo niewiele czasu i zbyt wcześnie jest jeszcze, by pokusić się o precyzyjne określenie i należyta ocenę wagi jego dokonań na polu heraldyki kościelnej, ale nie mniej dyplomacji czy ekumenizmu. Tym niemniej już przed kilkunastu laty jeden z polskich historyków Kościoła nie zawahał się określić go mianem *najwybitniejszego z żyjących dziś znawców heraldyki kościelnej*¹⁹. Nie należy zatem zapominać, że prace z tej problematyki autorstwa szwajcarskiego arcybiskupa dotyczą zarazem stosunkowo mało znanego, lecz zasługującego na dostrzeżenie obszaru prawodawstwa kościelnego.

¹⁸ Zob. wyżej przyp. 12. Także: G. J. Syndicus, *In memoriam...*, s. 247, 249-250; K. R. Prokop, *Bruno Bernard Heim...* [w druku].

¹⁹ A. Weiss, *Wybrane zagadnienia...*, s. 9.

ANEKS

Związki sukcesji apostolskiej arcybiskupa Brunona Bernarda Heima z sukcesją papieży: bł. Jana XXIII i Jana Pawła II*



* W nawiasie podawano datę roczną przyjęcia przez danego hierarchę święceń biskupich. Pogrubieniem wyróżniono imiona papieży.

